Kolejny kraj już za kilka dni wprowadza euro - kto straci a kto zyska na tej zmianie?

**Chorwacja od 1 stycznia 2023 wchodzi do strefy euro. Tym samym liczba walut w Europie znów się zmniejszy. Dla Polaków to jednak nadal wakacje w walutach obcych. Rada Unii Europejskiej zadecydowała, że kurs wymiany będzie wynosić 7,53450 kuny chorwackiej za jedno euro. Czego należy się spodziewać w związku z tą zmianą? Gdzie zyskamy, a gdzie stracimy?**

## **Sytuacja obecnie**

Kuna chorwacka owszem była walutą w Chorwacji, ale trzeba pamiętać, że kraj ten miał swoją specyfikę. Mowa tutaj szczególnie o ruchu turystycznym jest to bowiem sposób, w jaki najczęściej jednak Polacy odwiedzają ten kraj. Tuż po wojnie w Jugosławii, w Chorwacji bardzo silną pozycję obok kuny miała marka niemiecka. Po pojawieniu się euro, waluta ta zajęła tę pozycję. Mowa tutaj o rozliczaniu większych transakcji. W Chorwacji oczywiście środkiem płatniczym dotychczas była kuna. Jeżeli jednak chcieliśmy wynająć motorówkę lub jacht, to bardzo często ceny były prezentowane już w euro. Waluta ta jest również powszechnie akceptowana po zbliżonych do średniego kursach w wielu miejscach. Nadal jednak trzeba uważać w kantorach. Jeżeli gdzieś w Chorwacji możemy naprawdę niekorzystnie wymienić walutę to właśnie w kantorze w miejscowości turystycznej. Prowizja sięgająca 5% nie jest tam żadnym rarytasem. Dla porównania w kiosku - tak, w takim miejscu co sprzedaje głównie gazety i papierosy, można było wymienić z marżą wynoszącą ułamek procenta.

## **Co zyskamy zatem na zmianie?**

Mimo że euro będzie oficjalną walutą Chorwacji od 1 stycznia 2023 roku, to jednak do końca roku ceny towarów i usług będą podawane zarówno w kunach, jak i w euro. Widoczny kurs walutowy przy cenie ma służyć ochronie konsumentów.

Biorąc pod uwagę, że wielu turystów i tak jeździło do Chorwacji z euro zmiany nie będą wcale tak duże. Kuna chorwacka nie była popularną walutą w polskich kantorach stacjonarnych, a często jak się pokazywała to była po prostu droga. Kantory internetowe też nie zawsze oferowały tę walutę. W rezultacie dostaniemy możliwość komfortowego płacenia w euro. Jest to szczególnie cenne w przypadku przelewów do tego kraju. Dotychczas przelewy do Chorwacji w HRK szły jednak w technologii SWIFT. To oznaczało, że były niewygodne i wolne. Wymiana przelewów na SEPA to zdecydowanie zaleta pod wszystkimi kwestiami. Tym bardziej że technologia SEPA Instant pozwoli realnie przelewać tam środki naprawdę natychmiastowo.

Nie bez znaczenia jest dla nas też fakt, że jadąc na wakacje musimy obserwować mniej wykresów walut. W przypadku coraz większej liczby kierunków wystarczy, że sprawdzimy tylko kurs euro. Nawet jak coś nam zostanie po wyjeździe, istnieje znacznie większa szansa, że będziemy mogli na kolejnym wyjeździe płacić w euro, a nie kunami.

Kuny chorwackie w gotówce będzie można wymienić na euro do 31 grudnia 2023 roku z pewnymi ograniczeniami. Wymiana jest bezpłatna, jednak obowiązują limity – jednorazowo możliwa jest wymiana 100 banknotów oraz 100 monet kuny chorwackiej. Banki komercyjne mogą pobierać opłatę podczas większych transakcji. Pieniądze można wymienić na poczcie, w bankach komercyjnych oraz Agencji Finansowej. Od stycznia 2024 roku usługa wymiany kun na euro będzie prowadzona przez Narodowy Bank Chorwacji.

## **Czy coś stracimy?**

Należy pamiętać, że przejście na nową walutę to zawsze trochę zamieszania. W wielu krajach to zamieszanie skończyło się nagłym skokiem inflacji w górę. Przy zmianie cen częstsze jest zaokrąglanie w górę niż w dół. Biorąc pod uwagę obecne problemy z inflacją nie można wykluczyć, że to samo stanie się w Chorwacji. Oznaczałoby to wówczas, że kolejne wakacje w Chorwacji będą po prostu droższe. Jednak podczas procesu zmiany waluty, władze zadbały o ochronę konsumentów. Zakazane jest podnoszenie cen w kontekście wymiany waluty. W przypadku złamania prawa, na takie podmioty stosujące nieuczciwe praktyki zostanie nałożona grzywna.

Dodatkowym problemem jest fakt, że ceny w EUR będą łatwo porównywalne z innymi państwami strefy euro. Na ich tle dotychczas oferta cenowa Chorwacji często wypadała bardzo atrakcyjnie. W rezultacie będzie to kolejny czynnik, który potencjalnie może spowodować, że ceny w Chorwacji skoczą w górę. Jeżeli pamiętamy ceny sprzed kilku lat, tegoroczna wizyta i tak powinna być pewnym szokiem. Prawdopodobnie jednak mniejszym niż przyszłoroczne wakacje.

## **Czego zatem mamy się spodziewać?**

Tutaj nie powinno być zbytnich niespodzianek. Patrząc na to, co się dzieje na świecie, drożej będzie prawdopodobnie wszędzie, nie tylko w Chorwacji. Zmiana waluty na euro to jednak wygoda nawet dla państw, które jak Polska jeszcze jej nie wprowadziły i niewykluczone, że jeszcze jakiś czas nie wprowadzą.

**autor: Maciej Przygórzewski - główny ekspert walutowy w InternetowyKantor.pl**